

Sygn. akt I ACa 1085/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Wiesława Kuberska (spr.)

Sędziowie: SA Alicja Myszkowska SA Dariusz Limiera

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. G. (1)**

przeciwko **K. G.**

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 29 kwietnia 2015 r. sygn. akt I C 946/14

1. oddała apelację;
2. zasądza od K. G. na rzecz Z. G. (1) kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1085/15

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w P., w sprawie z powództwa Z. G. (1) przeciwko K. G. o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną, uznał za bezskuteczną w stosunku do powódki umowę darowizny sporządzoną przed notariuszem R. M. w dniu 16 lipca 2009 r. (Rep. nr A (...)), zawartą pomiędzy T. N. i K. G., której przedmiotem jest zabudowana działka gruntu nr (...) położona w T. przy ul. (...), o powierzchni 352 m<sup>2</sup>, dla której w Sądzie Rejonowym w Tomaszowie Mazowieckim urządzona jest księga wieczysta nr (...), wraz z zawartym w treści tej umowy oświadczeniem K. G. o ustanowieniu na rzecz T. N. służebności osobistej polegającej na prawie dożywotniego i nieodpłatnego zamieszkiwania w całym domu mieszkalnym posadowionym na tej nieruchomości, w celu ochrony wiarygodności powódki wynikającej z prawomocnego postanowienia o dział spadku wydanego przez Sąd Rejonowy w T. w dniu 21 lutego 1991 r. (sygn. akt I Ns 341/88), zaopatrzonego w klauzulę wykonalności na mocy postanowienia tego Sądu z dnia 6 marca 2014 r. (pkt 1), a także zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.117 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2) oraz nakazał ściągnąć

od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 4.500 zł tytułem brakującej części opłaty sądowej od pozwu, od której uiszczenia powódka została zwolniona (pkt 3)

(wyrok – k. 148 – 149).

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń, które Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za własne. Z ustaleń tych wynikało, że Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim prowadził postępowanie z wniosku Z. G. (1) i J. N. z udziałem T. N. o dział spadku po M. N. oraz po K. N.. Postanowieniem z dnia 21 lutego 1991 r. (sygn. akt I Ns 341/88) Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim zasądził od uczestnika T. N. na rzecz wnioskodawców J. N. i Z. G. (1) tytułem dopłaty kwoty po 30.000.000 starych złotych dla każdego z nich wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności rat. Jednocześnie Sąd ustalił termin płatności raty na rzecz Z. G. (1) do dnia 31 sierpnia 1991 r. W dniu 6 marca 2014 r. Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim nadał powyższemu postanowieniu klauzulę wykonalności stwierdzając, że tytuł ten uprawnia Z. G. (2) do egzekucji w zakresie punktu trzeciego postanowienia przeciwko T. N..

W dniu 16 lipca 2009 r. została zawarta umowa darowizny przed notariuszem R. M. za repertorium nr A (...) pomiędzy T. N. i pozwanym K. G., na mocy której T. N. darował zabudowaną działkę gruntu nr (...), położoną w T. przy ul. (...), o powierzchni 352 m<sup>2</sup>, dla której w Sądzie Rejonowym w Tomaszowie Mazowieckim urządzona jest księga wieczysta nr (...) pasierbowi K. G.. Umowa ta w treści tej treści zawierała dodatkowo oświadczenie K. G. o ustanowieniu na rzecz T. N. służebności osobistej polegającej na prawie dożywotniego i nieodpłatnego zamieszkiwania w całym domu mieszkalnym posadowionym na tej nieruchomości. W chwili dokonywania darowizny pozwany K. G. wraz z żoną mieszkał w domu T. N., który był żonaty z matką pozwanego.

T. N. kontaktował się z powódką i zapewniał ją, że spłaci posiadane wobec niej zobowiązania finansowe po dokonaniu w pierwszej kolejności spłaty na rzecz brata J.. W 2000 r. T. N. zapewniał powódkę, że ją spłaci. Zapewnienia te T. N. kierował w stosunku do powódki także przed rokiem 2000 i przez cały okres od dnia 21 lutego 1991 r. uznawał dług. Niemniej jednak do dnia dzisiejszego T. N. nie dokonał należnej spłaty.

W 2013 r. powódka powzięła informację, że J. N. został splecony. Podczas okazjonalnego spotkania w 2013 r. T. N. nadal obiecywał, że będzie dokonywał spłat na jej rzecz. Powódka uzyskała także informację, że nieruchomość położona przy ul. (...) w T. została przekazana umową darowizny na rzecz K. G. w dniu 16 lipca 2009 r. oraz o zawartym w treści tej umowy oświadczeniu K. G. o ustanowieniu na rzecz T. N. służebności osobistej.

W dniu 26 sierpnia 2013 r. powódka wystosowała do T. N. przedegzekucyjne wezwanie do zapłaty, którego nie odebrał.

T. N. przed dokonaniem darowizny informował pozwanego, że musi spłacić powódkę.

W dniu 21 lipca 2014 r. powódka wystąpiła do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Tomaszowie Mazowieckim o wszczęcie egzekucji na podstawie postanowienia z dnia 21 lutego 1991 r. (sygn. akt I Ns 341/88), zaopatrzonego przez Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim w dniu 6 marca 2014 r. w klauzulę wykonalności.

W dniu 16 września 2014 r. powódka złożyła wniosek o zawieszenie postępowania egzekucyjnego. Kierowała się w tym zakresie prośbami T. N..

W dniu 15 września 2014 r. T. N. wniósł pozew do Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności z dnia 21 lutego 1991 r. (sygn. akt I Ns 341/88) z uwagi na przedawnienie roszczenia. Postanowieniem z dnia 28 listopada 2014 r. postępowanie zostało umorzone wobec cofnięcia pozwu wraz ze zrzeczeniem się roszczenia.

W chwili obecnej T. N. ma 76 lat, jest osobą schorowaną, utrzymuje się z emerytury w wysokości 1.200 zł, którą przeznacza na wydatki związane z własnym utrzymaniem. Oprócz przedmiotowej nieruchomości nie posiada majątku, z którego mógłby zaspokoić powódkę.

T. N. zapewniał powódkę, że w przypadku braku środków pieniężnych na spłatę, przepisze jej tę nieruchomość.

Po uzyskaniu informacji o przeniesieniu przedmiotowej nieruchomości powódka złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez K. G. i T. N.. Postanowieniem z dnia 15 lipca 2014 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w Tomaszowie Mazowieckim umorzył śledztwo w tej sprawie z uwagi na brak znamion czynu zabronionego. Powyższe postanowienie jest prawomocne.

**Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne** wobec spełnienia ustawowych przesłanek skargi pauliańskiej. Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że w chwili dokonywania darowizny na rzecz pozwanego, dłużnik - T. N. miał pełną świadomość istnienia długu i jego wysokości. Przenosząc zatem własność nieruchomości na rzecz K. G., działał ze świadomością pokrzywdzenia powódki, bowiem wyzbył się w ten sposób jedyne wartościowego składnika swojego majątku, uniemożliwiając powódce realizację jej prawa wynikającego z prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego

w T. z dnia 21 lutego 1991 r. (sygn. akt I Ns 341/88). Sąd Okręgowy stwierdził dodatkowo, że pomiędzy niewypłacalnością dłużnika

a podjęciem przez niego czynności prawnej zachodził związek przyczynowy,

zaś obdarowany K. G. miał świadomość tego, że T. N. działał ze świadomością pokrzywdzenia powódki, skoro mieszkał z nim

w jednym domu, uchodząc przez to za osobę pozostającą w bliskim z nim stosunku, a także wiedział o zobowiązaniu T. N. wobec powódki.

W konsekwencji uwzględnienia powództwa Sąd Okręgowy obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz powódki zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 k.p.c.

(uzasadnienie zaskarżonego postanowienia – k.150 – 160).

**Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł pozwany**, zaskarżając go w całości i podnosząc następujące zarzuty:

1. sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału poprzez przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie nie doszło do przedawnienia roszczenia powódki wobec T. N., a w konsekwencji naruszenie prawa materialnego, tj. 527 k.c. poprzez uznanie, że w chwili dokonania darowizny T. N. był dłużnikiem powódki, a pozwany działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela,

2. sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału poprzez przyjęcie, że w wyniku dokonanej darowizny dłużnik stał się niewypłacalny i nie posiada żadnego majątku, podczas gdy dłużnik miał i ma do chwili obecnej stałe egzekwowlne źródło dochodu i przez to naruszenie prawa materialnego tj. art. 527 § 2 k.c.,

3. nieskonkretyzowania w sentencji wyroku wierzytelności, która miałaby być zaskarżonym wyrokiem chroniona, a przez to wadliwości rozstrzygnięcia wskutek nie orzeczenia o całości żądania,

4. sprzeczności treści pkt. 1 wyroku z orzeczeniem dotyczącym kosztów postępowania wskutek naruszenia przepisów postępowania dotyczących zasad zwrotu kosztów procesu, tj. art. 98 k.p.c. i art. 100 k.p.c.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, a także o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania

(apelacja – k. 167 – 170).

Powódka, odpowiadając na apelację, wniosła o jej oddalenie oraz o zwrot kosztów postępowania apelacyjnego (k. 189 – 194).

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja, stanowiąca wyłącznie wyraz polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego i trafnymi wnioskami, podlegała oddaleniu.

Skarżący nie zaprezentował w niej żadnych argumentów jure, logicznych, czy wynikających z doświadczenia życiowego, w wyniku których możliwe byłoby podważenie kluczowych dla sprawy ustaleń faktycznych i wyjście naprzeciw jego oczekiwaniom, dotyczącym zmodyfikowania kierunku zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia. Skutku tego nie mogły w szczególności spowodować zawarte w apelacji zarzuty dotyczące poczynienia przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią zgromadzonego materiału dowodowego zwłaszcza, że skarżący nie wskazał przyczyny dyskwalifikującej postępowanie dowodowe Sądu Okręgowego w objętym apelacją zakresie i nie określił kryteriów oceny, które Sąd ten naruszył przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Stąd też tego rodzaju zarzuty należało uznać za bezzasadne i świadczące o dezaprobachie stanu faktycznego ustalonego na podstawie zgromadzonego przez Sąd I instancji materiału dowodowego tylko z tej przyczyny, że nie wspierał on twierdzeń skarżącego zgodnych z jego stanowiskiem w procesie. Innymi słowy, skoro skarżący poprzestał na samym tylko stwierdzeniu, że ustalenia faktyczne w tej sprawie odbiegały od przeprowadzonych dowodów, bez wykazania uchybień w stosowaniu zasad logicznego rozumowania lub zwykłego doświadczenia życiowego, na których opiera się uprawnienie sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny nie podzielił przedstawionej przez niego własnej (subiektywnej) oceny poszczególnych dowodów, a także wynikających z niej wniosków.

Skarżący nie zdołał przekonać Sądu Apelacyjnego do podniesionych twierdzeń o przedawnieniu wierzytelności przysługującej powódce z mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim z dnia 21 lutego 1991 r. (sygn. akt I Ns 341/88), ani też podważyć tych ustaleń Sądu Okręgowego, które wskazywały na wielokrotnie dokonywane przez dłużnika – T. N. uznanie długu, będące czynnością przerywającą bieg terminu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). Z ustaleń wyprowadzonych z treści zeznań samego dłużnika wynikało, że trwał on w swych zapewnieniach o zamiarze dokonania spłaty na rzecz powódki od momentu powstania po jego stronie zobowiązania względem niej, a już z całą pewnością zapewnienia tego udzielił w 2010 r. – przed upływem terminu przedawnienia, czego nie mogły zmienić głośno podnoszone przez pozwanego twierdzenia o nieprawdziwości tych zeznań, pozyskanych zresztą wskutek przychylenia się do inicjatywy dowodowej, z którą sam wystąpił. Akcentowanie konfliktu między powódką a dłużnikiem nie miało wystarczającej mocy, by mogło stanowić o udowodnieniu kłamstwa dłużnika w tym zakresie. Ustalenia zawarte w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku wskazywały również na to, że T. N. w dniu 15 września 2014 r. wystąpił z powództwem o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci postanowienia z dnia 21 lutego 1991 r. (sygn. akt I Ns 341/88) z uwagi na przedawnienie roszczenia, po czym cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia. Powyższe oznaczało, że jeszcze w tej dacie uznawał swój dług, mając świadomość spoczywającego na nim zobowiązania wobec powódki, którego realizacji próbował uniknąć, ale ostatecznie wycofał się z dążeń ku temu. Z przedstawionych względów nie sposób zatem uznać, że upłynął termin przedawnienia w sposób uniemożliwiający udzielenie ochrony przedstawionej w pozwie wierzytelności.

Wskazać nadto należy, że uwzględnienie przez sąd orzekający ewentualnego przedawnienia wierzytelności wymaga zarzutu i nie zostanie wzięte pod uwagę z urzędu. Z zarzutem tym nie mógł jednak wystąpić pozwany, bowiem jest to zarzut przysługujący wyłącznie dłużnikowi. Tymczasem T. N., cofając złożony w dniu 15 września 2014 r. pozew i zrzekając się dochodzonego wówczas roszczenia, zrzekł się także zarzutu przedawnienia dotyczącego związanej z nim wierzytelności. Możliwość zrzeczenia się przez dłużnika korzystania z przedawnienia jest natomiast jego uprawnieniem

osobistym. Stąd też, jeżeli dłużnik skorzystał z tego uprawnienia, to osoba trzecia (pozwany w niniejszej sprawie) nie może skutecznie kwestionować zrzeczenia się przez niego korzystania z przedawnienia (wyrok SN z dnia 16 maja 2003 r., I CKN 372/01, Legalis nr 58552). Niezależnie od tego istotne jest, że przedawnienie wierzytelności nie powoduje jej wygaśnięcia, a jedynie niemożność jej egzekwowania, czego skarżący zdaje się nie zauważać. Co za tym idzie, nawet gdyby w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nastąpiło przedawnienie przedmiotowej wierzytelności, nie powstałby stan, w którym przestałaby ona istnieć, a wraz z nim samo zobowiązanie dłużnika.

W konsekwencji trafne było spostrzeżenie Sądu Okręgowego, że w chwili dokonywania darowizny T. N. był dłużnikiem powódki oraz miał świadomość działania z jej pokrzywdzeniem. Na tę świadomość składała się zarówno wiedza o obowiązku spłacenia powódki w celu wykonania postanowienia z dnia 21 lutego 1991 r., której skarżący nie kwestionował,

jak też znajomość sytuacji majątkowej, w której się znajdował, będąc już w dacie zawierania umowy emerytem, uprawnionym do świadczeń w wysokości około 1.200 zł. W tej sytuacji oczywiste było, że wyzbycie się przez dłużnika nieruchomości stanowiącej istotny składnik jego majątku oznaczało powstanie przeszkody ograniczającej, czy wręcz niweczącej możliwość uzyskania przez powódkę zaspokojenia jej roszczeń, a więc stan jego niewypłacalności.

Skarżący nie wykazał istnienia innych składników majątku dłużnika, do których powódka mogłaby skierować egzekucję, a same twierdzenia o skuteczności przeprowadzonych przeciwko T. N. egzekucji w innych sprawach były niewystarczające, potwierdzając jedynie postępujące uszczuplenie majątku dłużnika.

Niezależnie od powyższego, w stanie faktycznym niniejszej sprawy znajdowało zastosowanie domniemanie z art. 527 § 3 k.c., tj. domniemanie wiedzy pozwanego o świadomości dłużnika dokonywania czynności prawnej

z pokrzywdzeniem wierzyciela, uzasadnione występowaniem między nim

i T. N. bliskiego stosunku, wynikającego z łączących ich

w dacie zawierania umowy darowizny relacji rodzinnych (pozwany jest pasierbem dłużnika). Co więcej, z uwagi na to, że przysporzenie z mocy umowy

z dnia 16 lipca 2009 r. zostało dokonane nieodpłatnie, zachodziły w sprawie podstawy do zastosowania dalej idącego domniemania, ustanowionego

normą zawartą w art. 528 k.c., które zwalniało powódkę od przedstawienia dowodu na okoliczność istnienia po stronie pozwanego (osoby trzeciej) przesłanki subiektywnej w postaci wiedzy o świadomości działania dłużnika

z pokrzywdzeniem wierzyciela. Wiedza ta jednak w świetle zeznań dłużnika

i całokształtu ustalonych, w tym niespornych okoliczności wydaje się być potwierdzona, skoro skarżący mieszkał i nadal mieszka z dłużnikiem w jednym domu, ma bezpośredni wgląd w jego sytuację materialną, a T. N. ujawniał spoczywające na nim wobec powódki zobowiązanie do spłaty.

Jako, że apelacja nie zawierała żadnych merytorycznych argumentów mogących skutecznie podważyć wskazane domniemania, mimo ich wzruszalnego charakteru, Sąd Apelacyjny zaaprobował ocenę Sądu Okręgowego o zasadności wniesionej przez powódkę skargi pauliańskiej, zwłaszcza że zostały spełnione pozostałe przesłanki zawartego w niej roszczenia.

Na zakończenie niniejszego wyводу wskazać nadto należało, że Sąd Okręgowy wbrew odmiennym zapatrywaniom skarżącego w sposób wystarczający skonkretyzował w sentencji wydanego wyroku objętą ochroną pauliańską wierzytelność. Odwołał się bowiem wprost do postanowienia

Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim, podając datę i sygnaturę sprawy, w której zostało ono wydane. Choć istotnie nie określił kwoty tej wierzytelności, nie naruszył przez to żadnego obowiązku, a brak w tym zakresie nie mógł uchodzić za uniemożliwiający identyfikację samej wierzytelności,

jak i jej wartości, zwłaszcza że w przedmiotowym postanowieniu została ona wskazana. Określenie wierzytelności chronionej w tej sprawie przez odesłanie

do postanowienia z dnia 21 lutego 1991 r. nie utrudniło zresztą jej

identyfikacji komornikowi, który wszczął egzekucję w celu zaspokojenia powódki. W zawiadomieniu o wszczęciu egzekucji zostało wskazane, że wartość należności głównej opiewa na kwotę 3.000 zł, zaś wartość odsetek naliczonych

do dnia 10 sierpnia 2014 r. na kwotę 18.572,12 zł. Powyższe nie pozostawiało zatem wątpliwości, że właśnie do tak określonej wierzytelności czynność

prawna w postaci umowy darowizny z dnia 16 lipca 2009 r. została uznana za bezskuteczną. Wartość wierzytelności została pierwotnie wyrażona w starych złotych, a powódka w pozwie przedstawiła sposób jej wyliczenia, dochodząc do wniosku, że wraz z odsetkami winna ona wynosić 443.897,79 starych złotych. To wyliczenie nie miało wpływu na rozstrzygnięcie sprawy zainicjowanej

skargą pauliańską, gdyż Sąd Okręgowy w takim postępowaniu nie dokonywał waloryzacji, dla której konieczne jest odrębne powództwo, tylko odnosił się do wierzytelności wynikającej z orzeczenia sądowego. Jakakolwiek waloryzacja byłaby zresztą równoznaczną z niedopuszczalnym wyjściem ponad żądanie pozwu. Wyliczenie to nie zostało przy tym wprost odniesione do obliczenia wartości przedmiotu sporu, którą powódka wadliwie określiła na kwotę

100.000 zł, czego Sąd Okręgowy nie zweryfikował. Skarżący, który otrzymał odpis pozwu z tak wskazaną wartością roszczenia również nie podjął stosownych starań w tym celu, podczas gdy po doręczeniu pozwu sprawdzenie wartości przedmiotu sporu mogło nastąpić jedynie na zarzut pozwanego, zgłoszony przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy (art. 25 § 2 k.p.c.). W tej sytuacji rozpoznanie sprawy przez Sąd Okręgowy, mimo właściwości rzeczowej Sądu Rejonowego, nie świadczyło o nieważności postępowania (zastrzeżenie dotyczyło tylko wartości przedmiotu sporu, a sąd wyższego rzędu rozpoznał sprawę należącą do właściwości sądu niższego rzędu), zaś nieprawidłowo określona wartość przedmiotu sporu się utrzymała, znajdując przełożenie na rozstrzygnięcie

w przedmiocie kosztów procesu. Z tego też względu Sąd Okręgowy naliczając wysokość kosztów, którymi obciążył pozwanego, kierował się wartością przedmiotu sporu określoną na kwotę 100.000 zł. Kwota ta, zamiast kwoty 3.000 zł, została następnie bez potrzeby obrana przez skarżącego za wartość przedmiotu zaskarżenia w wywiedzionej przez niego apelacji, wpływając na sposób wyliczenia kosztów za instancję odwoławczą.

W tym stanie rzeczy zarzuty podniesione przez skarżącego nie zasługiwały na uwzględnienie, prowadząc do oddalenia przedstawionej apelacji również

w zakresie kwestionującym zawarte w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięcie o kosztach procesu (art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zasądzając od pozwanego na rzecz powódki kwotę

2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego stosownie do § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 in principio rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.).